

Z Dodatkami kosztuje w prenumeracie: Bez pocztą: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 cent. Z pocztą: kwartalnie 5 zł.; miesięcznie 1 zł. 75 c. w. a.

GAZETA LWOWSKA.

Insercya w półkolumnie, drukiem garmont, 7 centów od wiersza. — Reklamacje są wolne od opłaty pocztowej.

Cześć urzędowa.

Jego ces. kr. Apostolska Mość raeczył najwyższem postanowieniem z dnia 20. listopada b. r. odroczyć zaczęcie sesyi powołanego na 10. grudnia b. r. sejomu krajowego do 12. stycznia 1863.

Z Prezydium c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 1. grudnia 1862.

(Ofiary na pogorzelców i dotkniętych powodzią.)

Na wsparcie pogorzelców miasteczka *Rawy* wpłynęło dalej w drodze składki: W powiecie *Zurawieńskim* 3 zł. 18 c., w powiecie *Brzeżańskim* 20 zł. 28 c., a powiecie *Königgradzkiem* w *Czechach* 14 zł. 50 c. w. a.

Zas na wsparcie dotkniętych powodzią mieszkańców innych krajów koronnych zebrał urząd powiatowy w *Brodach* kwotę 153 zł. 50 c. w. a. Wszystkie te pieniądze zostały już odesłane na przeznaczony użytek.

(Z urzędowej części *Gazety wiedeńskiej*.)

Ustawa z 7. listopada 1862 zawarta w wydanym dnia 27go listopada 1862 XXXVIII. zeszyt D. U. P., Nr. 85, ważna dla całego państwa,

względem sprzedaży promesów na losy pożyczkowe.

Odnosnie do Mojego postanowienia, przedłożonego d. 17. i 19. grudnia 1861 obydwoim izbom Mojej rady państwa, uznając za stosowne, za przyzwoleniem tychże, a w myśl §. 13 ustawy zasadniczej z 26. lutego 1861, wydać następujące od 1go stycznia 1863 obowiązywać mające rozporządzenie.

§. 1. Przedaż promesów, to jest przedawanie nadziei wygrania losu dozwala się pod następującymi warunkami.

a) przedaż nadziei wygrania ma być uskuteczniiona przez właściciela losu, lub osobę przez tegoż wyraźnie i na piśmie upoważnioną; tak właściciel zaś jak i pełnomocnik mają być stale zamieszkałi na terytorjum państwa austriackiego;

b) nadzieja wygrania musi odnosić się do pewnego losu pożyczki krajowej, to jest określonego przez oznaczenie jego wylosowania, tudzież do oznaczonego ciągnięcia tegoż;

c) przedaż tej nadziei wygrania musi być dokonana całkiem, to jest nie w częściach, i bez zobowiązania, że wrazie urzeczywistnienia nadziei wygrania przy oznaczonym ciągnięciu losu za ugodzonym wynagrodzeniem będzie oddany nabywcy na własność, lub że zysk przypadający, gdy wczasie zawarowanym losu nie będzie zażądany, zostanie dla uprawnionego złożony do sądu po strąceniu ugodnego wynagrodzenia i kosztów;

d) co do ugody prawnej musi być wygotowany dokument pisemny, (kwit promesowy) a to na blankiecie przez administracyę finansową na ten cel wydanym i według przepisów ostemplowanym, który musi być wypełnionym w myśl wszystkich powyższych postanowień.

Dalsza przedaż nadziei wygrania według przepisów nabytych jest dozwoloną, jednak nie wolno sprzedawać części nadziei wygrania jednego lub kilku losów.

§. 2. Wszelka postanowieniem §. 1. sprzeciwiająca się przedaż nadziei wygrania losów jest zabroniona, i dopełnienie jej nie może być sądownie żądane. Ten zaś, który drugiego w tym względzie oszuka, z karygodnej niewiedomości lub niedbalstwa skrzywdził, albo z jego szkody korzystał, będzie za to odpowiedzialnym według istniejących ustaw.

§. 3. Zakazana przedaż promesów uznana będzie aż do przytoczonego dowodu, że sprzedano nie tylko nadzieję wygrania, gdy kto

a) oznaczony los sprzeda za warunkiem, że do dnia oznaczonego po zamknięciu następującego ciągnięcia złoży cenę losu, lub los wyciągnięty zamieni za niewyciągnięty, lub z prawem albo zobowiązaniem odkupna tego lub podobnego losu w czasie jak wyżej oznaczonym.

b) drugiemu nadaje prawo żądać pozostawienia oznaczonego losu w ciągu wyżej oznaczonego czasu, i za oznaczoną cenę, a zaś ten ma prawo odstąpić od ugody bezwarunkowo, albo ze stratą zaliczki lub grzywny, częściowej wpłaty, albo w ogóle złożonej już kwoty.

§. 4. Właściciel losu nie może pozbywać się własności przez czas, póki trwa zobowiązanie, i jest obowiązany w ciągu tego czasu wykazać się na żądanie władz finansowych, że los posiada. Sprzedający przez właściciela upoważniony ma na żądanie organów finansowych wykazać się swoim upoważnieniem, lub odpowiadającym przepisom nabyciem nadziei wygrania.

Jeżeli ten przepis nie będzie dopełniony, uznana będzie przedaż za nieprawą.

§. 5. Należność stemplowa kwitu promesowego, wynosi od każdego losu 50 c. — i za tę kwotę blankiet promesowy od uprawnionych do sprzedaży nabytym być może.

Jeżeli na jednym kwicie promesowym ma być sprzedana nadzieja wygrania więcej jak jednego losu, natenczas przed napisaniem go reszta przypadającej należności ma być uiszczona przylepieniem mark stemplowych i przepisaniem przestępowaniem tychże, lub bezpośrednio.

Właścicielowi w ten sposób napisanego kwitu promesowego, za złożeniem uwierzytelnionego odpisu tegoż ma urząd poborczy wydać bezpłatnie tyle blankietów, ile ich przypada za marki stemplowe, lub należność bezpośrednio uiszczoną, zamieszczając dzień ciągnięcia w tych blankietach, na kwitach oryginalnych.

Zupełnie tak jak kwity promesowe mają być uważane dokumenta względem upoważnienia do przedazy nadziei wygrania, względem których odnośne kwity promesowe jeszcze nie są wygotowane.

§. 6. Postanowienia względem przedazy nadziei wygrania losów odnoszą się także do części losów, jeżeli takowe istnieją według planu losowania pożyczki.

§. 7. Wszelkie przekroczenie postanowień w tej ustawie zawartych, będzie karane jako gra zabroniona przepisami loteryi, według odnośnych ustaw o dochodach skarbowych, a niedopełnienie powinności stemplowania jako uszczuplenie dochodów stemplowych.

Współwinnym w zakazanej przedazy promesów, będzie także ten, co wiedząc o okoliczności zakaz uzasadniającej,

a) nabywa nadzieję wygrania przedaną przeciw zakazom.

b) wzywa do zabronionych przedazy tego rodzaju lub wezwania do tego ogłasza.

Jeżeli w takim wypadku mogą być zastosowane inne ustawy karne, natenczas oprócz kary według tych przypadającej, ma być nałożona jeszcze kara pieniężna według niniejszej ustawy.

Wynagradzanie donosicieli, ma odbywać się według powszechnych w tym względzie przepisów.

§. 8. Co do kwitów względem dozwolonej na przyszłość przedazy promesów, wystawionych przed zaprowadzeniem tej ustawy, darowana będzie kara, jeżeli w przeciągu miesiąca od zaprowadzenia tej ustawy, należność §. 5. przepisana uiszczona będzie złożeniem mark stemplowych i przepisaniem przestępowaniem tychże, na kwicie promesowym, lub bezpośrednio.

§. 9. Minister finansów otrzymał polecenie, wykonać tę ustawę.

Wiedeń, 7. listopada 1862.

Franciszek Józef, r. w.

Arcyksiążę Rainer r. w.

Plener r. w.

Z najwyższego rozkazu:

Baron Ransonnet r. w.

Cześć nieurzędowa.

Monarchia Austriacka.

Lwów, 2. grudnia. Jego Excel. Namiestnik Galicyi fml. hr. Mensdorf Pouilly wyjechał wczoraj po południu do Wiednia.

Lwów, 1. grudnia. Zamieszczając w właściwej rubryce złożony nam do ogłoszenia stan krajowego Towarzystwa wzajemnych od ognia ubezpieczeń z d. 24. listopada b. r., musimy zarazem wyrazić szczerze zadowolenie z znakomitego rozwoju krajowej tej instytucji. Działalność jej zwiększyła się w dwójnasób od przeszłego roku, wartość zabezpieczona przenosi już 61 milionów, ogólny zaś fundusz pomnożył się prawie o 238 000 zł. w. a. Jest więc nadzieja, że składki na stowarzyszonych rozłożyć się mające, będą istotnie niższe od premii w akcyjnych towarzystwach assekuracyjnych dotąd opłacanych, tym zaś sposobem osiągnięty zostanie właściwy cel i dążenie Towarzystwa. Teraz zyczyć sobie jeszcze wypada, ażeby Towarzystwo działalność swoją na ubezpieczenie od gradobicia rozciągnąć mogło; ważna to gałąź czynności assekuracyjnych, zwłaszcza w kraju przeważnie rolniczym; premie zaś od gradobicia nader są wygórowane z wielką dla rolnika uciążliwością. Przed niejakim czasem słyszeliśmy już o pierwszych krokach czynionych w celu zaprowadzenia wzajemnego od gradobicia ubezpieczenia; później rzecz ta ucichła a rychło jej przeprowadzenie byłoby z przyczyn wyżej powołanych nader dla kraju pożądanem.

Wiedeń, 30. listopada. (Nowiny dworu.)

Dnia wczorajszego odbyło się w Göding w Morawii wielkie polowanie dworskie. Wzięli w nim udział prócz Najjaśniejszego Pana Arcyksiążęta Rainer, Wilhelm i Zygmund, książę Modeński, książę Waza, książę Filip Wirtemberski, minister policyi i węgierski kanclerz nadworny.

(Posiedzenie izby deputowanych z 28. listopada.)

Zagaił posiedzenie prezydent Dr. Hein o godzinie 10^{3/4} zrana. Na ławie ministrów zasiedli pp. *Schmerling, Lasser, Plener* i szef sekcyjny *Vestenek*

Po odczytaniu protokołu oznajmił *prezydent*, że deputowany *Liebig*, który miał zamiar złożyć swój mandat, odstąpił już od tego zamiaru.

W ciągu dalszej debaty nad *ustawą finansową*, a mianowicie nad V. jej artykułem względem *podwyższenia podatków* zabierali jeszcze głos; *Kaiserfeld* i *Ingram* za wnioskiem wydziału, a *Gorriup* przeciw wnioskowi.

Dr. *Van der Straes* zaproponował zamknięcie debaty i wniosek ten został przyjęty. Potem wyjaśniali jeszcze rzecz obszernie Jego Excelencya *minister finansów* i sprawozdawca wydziału *Hopfen*, a przy głosowaniu przyjęła izba artykuł V. ustawy finansowej z odrzuceniem wszelkich poprawek podług wniosku wydziału. Wszystkie inne artykuły ustawy przyjęte zostały prawie bez debaty, poczem odczytano zaraz całą ustawę finansową po raz trzeci i uchwalono ją ostatecznie.

Również otrzymały większość głosów wszystkie załączone do tej ustawy życzenia, z wyjątkiem jednego względem *normalnego stanu żandarmerji krajowej*, a natomiast przyjęto wniosek *Tomana* względem wyrażenia rządowi życzenia, ażeby na Pograniczu wojskowym przynajmniej niewojskowa część ludności stała się uczestniczką praw konstytucyjnych.

W końcu zaproponował jeszcze Dr. *Herbst*, ażeby ze względu na to, iż w izbie panów mogą być uchwalone jakie edmienne poprawki, postanowiła izba naprzód utworzyć w takim razie dla ostatecznego porozumienia się komisję mieszaną. Wniosek ten został przyjęty.

Wreszcie zamykając posiedzenie o godzinie 2³/₄ z południa oświadczył *prezydent*, że nie jest w stanie oznaczyć dnia przyszłego posiedzenia, gdyż to będzie zależało od obrad izby panów, ale że w swoim czasie uwiadomi o tem członków izby osobnem zaproszeniem pisemnem.

Włochy.

Turyń, 24. listopada. Nie mamy dotąd wiadomości o ostatecznym rezultacie rozpraw w izbie deputowanych; dalszy ich przebieg zamieściliśmy w rubryce ostatnich wiadomości naszych według telegraficznego streszczenia. Listy z Turyń do gazet niemieckich pisane wyrażają nadzieję, że po wrażeniu, jakie mowa Ratazzego wywarła, ministerjum jego utrzymać się zdola; Farini i Minghetti liczne stronnictwo za sobą mający, oświadczyć mieli gotowość połączenia się z Ratazzim i wstąpienia do ministerstwa pod jego prezydencyą zostającego.

Według gazety medyolańskiej, stan armii włoskiej na stopie pokojowej wynosi 242.000 ludzi łącznie z weteranami, inwalidami służbą zdrowia, a zatem 1 procent całej ludności. Na stopie wojennej siła armii podniesie się może do 400.000 ludzi, nie licząc w to ruchomej gwardji narodowej. Jazda liczy 1210 oficerów, koni oficerskich 2623, tudzież 17 930 szeregowców i koni 13.316. Artylerya liczy 1647 oficerów i 1430 koni oficerskich, tudzież 18.042 szeregowców i koni 4894. Piechota licząca na stopie pokojowej 142.044 ludzi, na stopie wojennej dochodzi do 274.596 ludzi, a między niemi 266.616 szeregowców. Według budżetu na r. 1863, stan armii przekroczy stopę pokojową o 54 694 ludzi, dochodzi zatem do siły 297 478 ludzi. Ogólne wydatki na armię w stanie pokojowym obliczone są na 197 milionów franków, każde więc indywiduum kosztuje w przecięciu 814 franków rocznie, czyli 2¹/₄ franka dziennie. Roczny kontyngens rekrutów oznaczony jest na 45 000 ludzi.

W zatęcie neapolitańskiej była w przeszłym tygodniu okropna burza. Statek jeden norweskimi rozbił się na skałę prawie pod samem miastem. Gwardya narodowa i bersaglieri piemontczy ratowali osadę z największym poświęceniem, motloch zaś neapolitański rabował towary, które morze na ląd wyrzuciło. W pobliżu Pauzylipu zatonał statek grecki z ładunkiem i całą osadą. Liczne też były wypadki rozbicia okrętów na brzegach sycylijskich.

Niemcy.

Pruska powszechna gazeta zamieściła notę pana Bismarka do hesko-kaselskiego ministra p. Dehn Rothfelsena przez gońca gabinetowego przestaną w przedmiocie sprawy konstytucyjnej w elektoracie, a mianowicie odroczenia stanów, zaraz po ich zwołaniu. Gabinet berliński zwraca w niej uwagę ministra heskiego na niewłaściwość podobnego postępowania w obec postanowienia sejmku związkowego z dnia 29. maja, że zaś Prusy scierpieć tego nie mogą, ażeby w ich sąsiedztwie egzystowało ciągłe zarzewie nieukontentowania i niepokoju, przeto na przypadek, gdyby rząd hesko-kaselski nie uwzględnił powyższego przedstawienia, rząd pruski zmuszony będzie zawezwać interwencyi sejmku związkowego w tej sprawie.

Urzędowa zaś gazeta kaselska z d. 27. listopada, zamieściła następujące ogłoszenie: „Gdy jego król. Wysokość Elektor polecił zwołanie zgromadzenia stanów w d. 19. b. m. odroczonego, przeto rozporządzenie takowe podaje się do powszechnej wiadomości. Kasel d. 27. listopada 1862. Ministerjum spraw wewnętrznych. Stiernberg, Baumann.

Królestwo Polskie.

Warszawa, 29. listopada. (Ułaskawienie. — Klasa przygotowawcza. — Zaburzenie włościan.)

Dzien. Pow. donosi: Najjaśniejszy Pan, zgodnie z wnioskiem Jego ces. Wysokości Wielk. księcia Namiestnika Królestwa, raczył

najmiłościwiej dozwolić Stanisławowi *Strzemiecznemu*, wychodźcy polskiemu, obecnie we Francji przebywającemu, powrócić do kraju tutejszego, na zasadach ukazu najwyższego z d. 15. (27.) maja 1856 r.

Rada administracyjna, na przedstawienie dyrektora głównego prezydującego w komisji rządowej wyznań religijnych i oświecenia publicznego, chce podać sposobność niedostatecznie usposobionym kandydatom do należytego przygotowania się do słuchania kursu nauk w szkole głównej w Warszawie, zezwoliła na otwarcie w Warszawie klasy przygotowawczej.

W klasie tej wykładane będą języki: polski, łaciński i grecki, algebra i geometrya.

Opłata roczna od jednego ucznia wynosić będzie rs. 15.

Do *Ost Sec Ztg.* piszą: Gorzkie owoce agitacyi polskiej zaczynają już dojrzewać. Nadeszła właśnie wiadomość, że dnia 18. listopada w Rypinie miasteczku polskiem na granicy Prus zachodnich nie daleko rzeki Drwiacy włościanie okoliczni dopuścili się niesłychanych gwałtów na szlachcie i ludności miejskiej. Przyczynę do tego dała komisya poboru rekrutów, która dniem wprzód przybyła do miasteczka a przed którą stawić się miała popisowa młodzież wsi okolicznych pod przewodnictwem wójta gminnego.

Poprzednio rozszerzyło się między ludem mniemanie, że nowy pobór rekrutów wywołany został przez rewolucyjne dążności szlachty, i ludności miejskiej i że Cesarz nie potrzebuje żołnierzy, gdy w kraju panuje spokojność. Usposobienie wiec, z jakim włościanie stawili się według rozkazu, było nader silnie rozdrażnione przeciw obydwu klasom. Do tego zdarzyło się, że członkowie komisji poborczej stawili się bez uniformy wojskowej. To jeszcze bardziej powiększyło podejrzenie.

Gdy zaś nareszcie rekrutom desyguowanym doręczono karty legitymacyjne całkiej innej formy jak dawniej, z herbami gubernialnemi, nie cesarskimi, powstało silne wzburzenie między tłumami włościan, co w liczbie kilkuset zgromadzili się wewnątrz i zewnątrz gmachu, w którym komisya odbywała posiedzenie. Dali się słyszeć wołania: To nie jest pieczęć rządowa, to pieczęć rewolucyi, herb Garibaldegio! Nie chcemy rewolucyi! Jesteśmy wierni Cesarzowi, a szlachcie i jej służalcóm nie damy się uciskać.

Wśród tych krzyków tłum uniesiony zapalczywością rzucił się na członków komisji i tych wszystkich, co chcieli stanąć w ich obronie; z trudnością udało się znieważonym ujsć tylnymi drzwiami do miasta i uratować życie. Budynek został wewnątrz całkiem spustoszonym.

Rozjuszony tłum rzucił się potem do miasta, powybił wszędzie okna, wdzierał się do domów, znieważał każdego, kto mu tylko popadł w ręce, tłukł meble, a nareszcie wziął się do rabunku. Trwał ten rozruch od godziny dziesiątej zrana do późnego wieczoru. Dwóch ludzi straciło przytem życie, a około dwudziestu raniono. Szlachta okoliczna powiększej części ratowała się ucieczką.

Rosya.

Petersburg, 22. listopada. (Podrós Cesarstwa)

Najjaśniejszy Pan i Najjaśniejsza Pani raczyli dziś udać się z Carskiego Sioła do stacyi Kolpino, zkąd o godzinie 9. rano, wyruszyli nikolajowską koleją zelazną do Moskwy.

Moskwa, 24. listopada. Ich cesarskie Moście wraz z Ich cesarskimi Wysokościami Wiel. księciem Sergiuszem Alexandrowiczem i Wiel. księżną Maryą Alexandrowną, raczyli przybyć do Moskwy nikolajewską koleją zelazną, 10. listopada (v. s.) o godz. 10³/₄ wieczorem.

Dnia 11. listopada (v. s.), Ich cesarskie Moście słuchały nabożeństwa w kerkwi Narodzenia Matki Boskiej w pałacu Kremlu; następnie Najjaśniejszy Pan raczył udać się piechotą do Soboru Wniebowzięcia, gdzie także raczyła przybyć Najjaśniejsza Pani powozem. Ztąd Ich cesarskie Moście udały się powozem do klasztoru Czudowskiego. Potem Najjaśniejszy Pan był obecny przy paradzie warty z jekaterinosławskiego pułku gwardyi.

S t a n

Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń od ognia w Krakowie dnia 24. listopada 1862.

Przeniesiono wartości zabezpieczonych z roku 1861	złr.	21,957.459
Od 1. maja 1862 do 24. listopada 1862 wydano po potrąceniu zabezpieczeń unieważnionych lub przepisanych (Storna) <i>police sztuk 12.157</i> w wartości zabezpieczonej	złr	39,984.894 61,942.353
Za powyższe zabezpieczenia zebrano: Zaliczki z przeniesienia z r. 1861, na pokrycie przeniesionych wartości 21,957.459	złr. kr.	72.359 29
Zaliczki za ubezpieczenie wartości złr. 39,984.894	złr. kr.	336.886 70 409.245 99
Przeniesiony fund. rezerw. z r. 1861 Na fundusz rezerwowy zebrano w roku bieżącym		42.528 77 43.382 35 85.911 12
Razem		495.157 11
Wypłacono wynagrodzeń za szkody od 1. maja do 24. listopada 1862		173.389 90

Porównanie

stanu roku zeszłego z rokiem bieżącym.

Od 1. maja 1862 do 24. listopada 1862

wydano polic sztuk 12.157

Od 1. maja 1861 do 24. listopada 1861

wydano polic sztuk 5.711

W roku bież. wydano polic więcej o 6.446

Od 1. maja 1862 do 24. listopada 1862 było w za- zlr.

bezpieczeniu wartości 61,942.353

Od 1. maja 1861 do 24. listopada 1861 było w za-

bezpieczeniu wartości 24,396.590

W roku bieżącym było w zabezpieczeniu war-

tości więcej o 37,545.763

Na dniu 24. listopada 1862 wynosi suma ogólnych

funduszy 495.157 11

Na dniu 24. listopada 1861 wynosiła suma ogólnych

funduszy 257.390 04

W roku bieżącym przybyło ogólnego funduszu o 237.767 07

Od 1. maja 1862 do 24. listopada 1862 wypłacono

za szkody 173.389 90

Od 1. maja 1861 do 24. listopada 1861 wypłacono

za szkody 43.642 48

W roku bieżącym więcej o 129.747 42

H. Wodzicki. W. Biesiadecki. H. Kieszkowski.

E. Kandler,
szef rachunkowości.

Kronika.

(Pożary.) Dnia 12go z. m. powstał z niewiadomej przyczyny pożar w Wulce Horynieckiej, w obwodzie żółkiewskim, i zgorzały czterem gospodarzom tamtejszym domy z budynkami gospodarskimi. Cała szkoda ma wynosić 44 0 zł. w. a.

W tym samym obwodzie był drugi pożar 14go z. m. w Podemazczyźnie, przysiółku należącym do Laurówki. Zapaliła się z niewiadomej przyczyny stajnia, i zgorzało z nią razem 4, sztuk młodego była i 20 fur siana.

W nocy z 17. na 18. z. m. wazęzał się ogień również z niewiadomej przyczyny przyczyny w Chłopach, w obwodzie samborskim, w szopie tamtego włościanina Bartka L., i zgorzały trzem gospodarzom tamtejszym wszystkie budynki mieszkalne i gospodarskie, a nadto zginęła także w płomieniach pasierbica rzeczonoego włościanina Maryanna Papuga, ratując rzeczy święte z płonącego domu. Szkoda obliczona na 1675 zł. w. a.

Nakonieć donoszą nam z obwodu złoczowskiego, że na dniu 26go z. m. straża zgorzała w Płuchowie na folwarku zwanym Zielone wszystkie budynki gospodarskie, ale przyczyny pożaru nie zdołano wyśledzić.

(Kradzież kościelna.) W nocy z 12. na 13. z. m. włamali się złodzieje do gr. kat. kościoła w miasteczku Tłuszcem, w obwodzie czortkowskim, i skradli skarbowe kościelne, w której podług podania tamtejszego plebana miało się znajdować do 700 zł. w. a. należących do bractwa. Sprawców nie wyśledzono jeszcze.

(Regulacja Dniestru.) Staraniem znacznych obywateli z pomocą wysokiego rządu niebawem, bo już z wiosną przyszłego roku żegluga parowa na Dniestrze w życie wejdzie. Zamówione przez komitet statki parowe i gabary w fabryce hr. Andrzeja Zamojskiego w Warszawie, budują się w Żurawnie, a spuszczone do Dniestru szumem awym ludźmi będą mieszkańcy kraju naszego z uspienia, iu pracy, która zbliża do celu.

Gabary gotowe w liczbie 6. zbudowane z żelaza 6 metrów szerokie, 36 długie, ładować będą po 1200 korcy statki parowe, który właśnie się buduje, a sila 40 koni, jest zarazem statkiem pociągowym i osobowym — a co

do wykonania technicznego i konstrukcyj, w niczem innym statkom nie ustępuje, to przynajmniej należy fabryce hr. Zamojskiego i dyrektorom tejże p. Pietraszkowi i p. Barcińskiemu, że wszelkiego pod względem jego budowy dołożyli starania. Co się tyczy Dniestru, to tenże jako zdolny do żeglugi przez inżynierów rządowych uznany został. Regulacja przez wysoki rząd podjęta, o czem już w Gazecie Lwowskiej wspominaliśmy, pod kierunkiem p. nadinsygniera Kutschera w tym roku znacznie postąpiła. Roboty hidrotechniczne rozdzielone zostały na dwa oddziały główne; 1) na wyczyszczenie rzeki z zawad w korycie się znajdujących; 2) na właściwą regulację, to jest na umocowanie stałe brzegów i przekopanie krzywizn.

Co się tyczy pierwszej czynności, każy przyzna znając Dniestr, że ona była najważniejszą, bo statki parowe łatwo narażone mogły być na uszkodzenie, a nawet na zupełne rozbitcie. — Wyczyszczenie odbywało się za pomocą maszyn ku temu celowi odpowiednio w Zalesiu nad Dniestrem zbudowanych, maszyny te wprowadzone zostały w ruch już w późnej porze, bo 10. sierpnia zajmowały się pod kierunkiem techników rządowych czyszczeniem Dniestru na przestrzeni Czartoryja-Niżniów, i w przestrzeni tejże z małym wyjątkiem zawady usunięte zostały. — Zawady te po największej części odwieczne dęby dochodziły do grubości 8 stóp wiedeńskich, były więc nie małe trudności przy ich wydobywaniu.

Druga czynność odbywała się nad Dniestrem dolnym do Niżniowa ku granicy z równą jak pierwsza energią, atoli prace tam na dłuższy czas rozdzielone, żegludze bynajmniej przeszkadzać nie będą.

Skreśliliśmy choć pobieżnie stan żeglugi parowej i Dniestru. Mamy nadzieję, że kraj ważnej instytucji przyjdzie w pomoc, że przez obojętność nie parazi jej na upadek, a wróci handel lewanki, o którego istnieniu ciekawe szczegóły podaje rozprawa „o stanie handlu i przemysłu w dawnej Polsce“ Stanisławów 1846, gdzie czytamy (str. 23), że w roku 1626 handel był jeszcze taki znaczny, że przybywało co roku do dwustu kupców z Persji, Turcji, Grecji, Wołoszy.

Gospodarstwo, przemysł i handel.

Stanisławów, 21. listopada. Ceny przeciętne na targach w tutejszym obwodzie od 1go do 15go b. m.

	Miejscetargu:					
	Buczacz	Halicz	Manasteryska	Nióworna	Stanisławów	Tłumacz
	zr. cen.	zr. cen.	zr. cen.	zr. cen.	zr. cen.	zr. cen.
	waluty austriackiej					
Mec pszenicy . . .	3 20	4 .	3 35	3 50	3 80	3 50
„ żyta . . .	1 95	2 60	2 35	2 50	2 70	2 30
„ jęczmienia . . .	1 60	. .	1 75	2 .	2 45	2 .
„ owsa . . .	1 20	1 60	1 30	1 20	1 40	1 20
„ hreczki . . .	2 40	. .	2 40	6 10	. .	2 25
„ kukurudzy . . .	2 .	2 30	2 40	2 75	2 .	2 .
„ ziemniaków 80	1 .	1 .	1 .	1 20	. 90
Celnar siana . . .	1 26	. .	1 80	1 60	1 .	1 20
„ wełny . . .	36 75
„ nasienia koniczu 7	50 .	. .
Sąg drzewa twardego	6 .	6 50	5 .	5 25	5 .	12 .
„ „ miękkiego	5 .	4 50	4 .	4 20	. .	9 .
Funt mięsa wołowego	. 12	. 12	. 10	. 10	. 13	. 13
Mas okowity 30	. 51	. 60	. 80	. 65	. 39

Ostatnie wiadomości.

Lwów, 2. grudnia. Ważną wiadomość podajemy dziś na czele naszego dziennika: Najjaśn. Pan odroczył termin zebrania się sejmów krajowych do dnia 12. stycznia 1863. Już wczoraj nadmienialiśmy dzienniki wiedeńskie, że w radzie ministrów miała zapasć podobna uchwała; i zdaje się, że po części prace, które pozostały jeszcze radzie państwa do załatwienia, a po części przypadające w grudniu święta, skłoniły radę ministrów do tej odwołki.

Interwencya obudwu głównych mocarstw niemieckich w Hesji osiągnęła swój zamiar. Elektor heski zwołał nanowo sejm krajowy na dzień 4. grudnia, i ministeryum będzie musiało przedłożyć budżet izbie. — Do **Mnichowa** miała już nadejść odpowiedź od wszystkich rządów związku celnego, zaproszonych na piętnastą jenerałną konferencyę celną do stolicy bawarskiej; jednak dotąd nie ma jeszcze żadnej pewności, czy rzeczywiście rozpocznie się ta konferencya już z dniem 5. stycznia 1863.

Korespondencye z **Paryża** donoszą, że Cesarzowa Eugenia zamierza istotnie udać się na Wielkanoc z Cesarzowiczem do Rzymu, przyczem ma podług życzenia Napoleona wystąpić z całą pompą cesarską, a mianowicie z wielką świtą, licznym dworem, eskortą gwardyjską i flotylą, która ma towarzyszyć Cesarzowej aż do Civitavecchii. — Dziennikom niemieckim piszą z Paryża, że temi dniami odbyła się tam konferencya do 50 deputowanych, którzy w ciągu lata byli w Londynie i na prowincyi, i mieli przeto sposobność rozpatrzyć się w wewnętrznych stosunkach Francyi. Wszyscy byli tego samego zdania, że terażniejsza sytuacja Francyi skutkiem zewnętrznej polityki Cesarza jest bardzo niepewna, i że łatwo nawet może przyjść do zaburzeń w kraju. Postanowiono przeto, przedstawić to niebezpieczeństwo hrabiemu Morny, który miał powiedzieć, że w ciągu podróży swoich we Francyi zrobił takie same spostrzeżenia. W kilka dni potem miał nawet hrabia Morny oznajmić to Cesarzowi, na którym jednak nie sprawiła ta wiadomość wcale wielkiego wrażenia. — Wyprawa do Meksyku staje się w Paryżu coraz mniej popularną. Bardziej jak kiedy, ekspedycya meksykańska wydaje się niestosowną, zwłaszcza, że armię czterdziestotysięczną, i znaczną część floty czynnej zatrudnia z tamtej strony oceanu atlantyckiego, a nawet w razie wybuchu wojny naraża na największe niebezpieczeństwo. To uczucie powiększają jeszcze najświeższe wiadomości, według których jenerał Forey przez długi czas jeszcze nie będzie mógł udać się do Meksyku z dobrą nadzieją pomyślnego skutku. Na giełdzie obiegaly nawet pogłoski, że może będzie zmuszony ustąpić z Orizaby ku Veraeruz.

W sprawie **sleszwicko-holsztyńskiej** donosi gazeta koburska, że rząd angielski miał znou zalecić w Kopenhadze swoje propozycje po pierwszym ich odrzuceniu. Do tego kroku miała skłonić rząd angielski nadesłana z Berlina depesza, w której oświadczają Prusy, że zgadzają się zupełnie na propozycje angielskie.

Wiadomości prywatne z **Bukaresztu** zapewniają, że zwołane niedawno rumuńskie zgromadzenie prawodawcze ma być wkrótce znou odroczone. Tak pisze między innymi korespondent tamtejszy do peszteńskiego Lloyd'a, że izba zwołana została tylko dla wotowania budżetu na rok 1863, poczem nastąpi zaraz jej odroczenie, i zadecy o projektach, zapowiedzianych w poselstwie książęcem, nieprzyjdzie już pod obrady.

Najświeższa poczta.

Paryż, 29. listopada wieczorem. Dzisiejsza *Presse* donosi: Jutro odbędzie się w Compiègne rada ministrów. Spowodowały ją depesze posła w Londynie, względem Grecyi i propozycya Rosyi. Rosya ma Francyi proponować wspólną notę do gabinetu angielskiego; jeżeliby Francya na to nie przystała, Rosya wyda sama manifest.

